dzi (Num. 19. 14)"[12]), odpowiedział Dr. Akerberg bagatelizująco.

Mimo, że tę samą myśl podano jeszcze w innej tylko formie, jako naukę o przepisach czystości, gdzie uczono: „wy nazywacie się ludźmi, goje zaś nazywają się nie ludźmi, ale zwierzętami"[13]), na te dosłownie i w całej rozciągłości przytoczone cytacje[14]) odpowiedział Dr. Akerberg (str. 79): „że jest to wyłącznie zdanie jednego z uczonych, mianowicie Rabi Simona ben Jochaj, a nie orzeczenia Talmudu".

A zatem mimo przytoczonych tekstów, gdzie powiedziano: „uczy się" „uczono", w których gojów uważa się za bydło, twierdzi Dr. Akerberg, że to jest „powiedzenie wyłącznie jednego z uczonych, a nie orzeczenie Talmudu". Wobec tego przytoczyłem cały szereg uczonych żydowskich i orzeczeń Talmudu,[15]) że gojów uważa się za bydło, ich podwórza za stajnię dla bydła a co do mieszkań to po dłuższej dyskusji, gdzie r. Mejer był zdania, że mieszkanie nie żyda uchodzi za mieszkanie, „Abajje powiedział: wszyscy są raczej zdania, że mieszkanie nie żyda nie uchodzi za mieszkanie"[16])

Z tych przytoczonych przykładów jasnem się staje, że metody „badań naukowych" „wielkich uczonych żydowskich" są zupełnie inne od metod przyjętych w świecie naukowem, że według nich

[12]) Jabamoth 60b.
[13]) Baba mecia 114a 114b.
[14]) Talmud, bolszewizm, str. 18 nst.
[15]) Cfr. Żyd jako obrońca str. 28—33.
[16]) Erubin 62a.

„cel uświęca środki". To też, jak widzieliśmy, wszelkich używają środków, by tylko swoje zasady obronić, a przeciwne jako nienaukowe lub fałszywe przedstawić.

Pod tym kątem widzenia należy przyjmować dzieła apologetyczne czy polemiczne wielkich uczonych żydowskich. Z tem przygotowaniem również należy czytać i ich obronę uboju rytualnego.

Nasuwa się wobec tego pytanie, czy oni sami nie znają Talmudu, czy też obliczają na to, że czytelnicy nie mają o nim pojęcia, lub ci czytelnicy nie mają możliwości sprawdzenia ich źródeł i można w nich wszystko wmówić, jak w żyda chorobę.

Należy przytem pamiętać, że Talmud to ustna tradycja, czyli podania starszych, kodyfikowane od roku 180 po Chr. do końca VI wieku. Składa się w znacznej mierze z wypowiedzeń rabinów, a ponieważ ci, żyjąc w różnych stuleciach, w różnych warunkach uczyli, a te ich nauki starano się podać możliwie dosłownie bez systematycznego ujęcia, z tego to względu, co jeden potwierdzał, mógł drugi temu przeczyć. Jeden i drugi mógł mieć w swoim czasie i w swoim otoczeniu najzupełniejszą rację. Zestawieni jednak razem, sprzeczają się z sobą. Późniejsze zaś żydowstwo wybiera z tej skarbnicy swojej narodowej wiedzy to, co mu w danej chwili jest potrzebne i pożyteczne, a zasłaniając się cytatami Talmudu, używa ich jako religijnej tarczy i tą drogą zdobywa nadzwyczajne korzyści. Stąd to przy zbytniej tolerancji Narodu Polskiego, a przy zupełnej ignorancji Talmudu i jego stosunku do Biblji, mogli żydzi różne kwestje przemycać jako